KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., sobota, 20 września 1941 r. Rok II-Nr 226 (332)

T E L E G R A M Y

UZUPEŁNIENIE MOWY GEN.SIKORSKIEGO.
Zapowiedź przyjazdu do Rosji.

Londyn, 19.IX.(Pol.Radio) Przemawiając przez radio z Londynu do Polaków przebywających w Rosji Sow., gen.Sikorski w mowie swej, (której zwięzłe streszczenie podaliśmy wczoraj), zapowiedział, iż w k r ó t c e p r z y b ę d z i e d o M o s k w y, by osobiście zetknąć się z rodakami.

Gen.Sikorski stwierdził nadto m.in. iż obecnie, po dwóch latach wojny Hitler ma przeciw sobie nie tylko podbite narody, ale i trzy najpotężniejsze mocarstwa świata, W.Brytanię, Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki, reprezentujące potęgę militarną na lądzie, na morzu i w przemyśle. Niemcy, napadając zdradziecko na Rosję, przeliczyły się, oczekując rychłego zwycięstwa. Armia sowiecka przyjęła wyzwanie, a zacięte walki, jakie toczą się na froncie wschodnim, przyśpieszyły rytm wojny i zbliżają nas wielkimi krokami do ostatecznego zwycięstwa. Setki tysięcy Niemców poległo już na polu walki. Tysiące samolotów niemieckich, czołgów, dział i innego sprzętu uległo zniszczeniu. Armia sowiecka daje dowody bohaterstwa. Przed Niemcami staje widmo kampanii w czasie surowej zimy. Mimo poważnych sukcesów, którym Niemcy starają się nadać charakter rozstrzygający, nic nie przemawia za tym, aby osiągnęli oni swój cel. Czuje to naród niemiecki, a widomym tego znakiem są tarcia wśród dygnitarzy partyjnych. Buntują się coraz bardziej podbite narody, chwieją się partnerzy "osi". Mimo tych faktów liczyć się trzeba jeszcze z próbami nowych ofenzyw. Wielkie demokracje muszą się temu przeciwstawić, udzielając Rosji jaknajskuteczniejszej pomocy. Takie praktyczne wnioski wysnuł premier Churchill z oceny sytuacji. St.Zjednoczone zwiększając swą produkcję wojenną, uzupełniać będą zrozumiałe straty rosyjskie w sprzęcie wojennym, dostarczając armii sowieckiej, a również i wojskom polskim w Rosji niezbędnych samolotów, czołgów, dział, amunicji i innego zaopatrzenia.

Rząd Polski podpisując z Sowietami układ, lojalnie przez rząd sowiecki przestrzegany, stwierdził tym samym gotowość przyjaznego ułożenia stosunków z naszym wschodnim sąsiadem.

Premier zakończył wezwaniem o lojalną współpracę z armią rosyjską.

POMOC DLA W. BRYTANII I ROSJI.

Londyn, 19.IX.(R,Pol.Radio) Stany Zjedn. A.P. powzięły ostatnio szereg zarządzeń, które przyczynią się do znacznego wzmożenia pomocy udzielanej W.Brytanii i przyśpieszą również pomoc materiałową dla Rosji Sow.

Sekr. st. marynarki amerykańskiej płk.Knox oświadczył, że odtąd Stany Zjedn. A.P. ochraniać będą transporty W.Brytanii wszelkimi sposobami, nie wykluczając systemu konwojów. Odciąży to w znacznym stopniu działania marynarki bryt., która będzie mogła w razie potrzeby wziąć wydatniejszy udział w działaniach na innych morzach np.na M.Śródziemnym.

Wiadomo poza tym, że okręty amerykańskie udały się już w pościg za korsarzem niemieckim znajdującym się podobno u wybrzeży południowej Ameryki na wodach Oceanu Spokojnego.

Aby usprawnić i przyśpieszyć przynajmniej o 24 godzin wydanie szeregu zarządzeń, opartych na podstawie ustawy o "pożyczkach i dzierżawie" - Prez. Roosevelt upoważnił jednego ze

swych współpracowników do podpisywania w jego imieniu odnośnych zarządzeń. Na swym walnym zgromadzeniu Legion amerykański, który dotychczas przeciwstawiał się stanowczo przez 20 lat wszelkiemu udziałowi obywateli Stanów Zjedn. A.P. w jakichkolwiek walkach poza kontynentem amerykańskim, obecnie ogłosił rezolucję wzywającą do zniesienia wszelkich ograniczeń geograficznych w sprawie brania udziału przez obywateli amerykańskich w walkach w krajach zamorskich, gdy zajdzie tego potrzeba.

Stany Zjednoczone A.P. przyznały nadto kredyt Rosji Sow. w wysokości 100 milionów dolarów na zakup sprzętu w Ameryce. Stało się to na specjalne życzenie Prez.Roosevelta. Na podstawie tej umowy, Ameryka może zakupywać rudy w Rosji, płacąc za nie przed terminem dostawy. Obecnie Rosja otrzymała już tytułem takiej zaliczki 10 milj.dolarów. Ameryka zamierza głównie nabywać mangan, chrom, azbest i platynę.

Aby podołać potrzebom zbrojeniowym Stanów Zjedn.A.P. i pomocy udzielanej przez Amerykę innym walczącym krajom, senat amerykański uchwalił nową ustawę podatkową. Wprowadza ona najwyższe obciążenie podatkowe, jakie kiedykolwiek istniało w Stanach Zjedn A.P.

Również b.prez.Hoover wygłosił ostatnio przemówienie, w którym stwierdził, że po 70 dniach walki w Rosji los Hitlera jest już przesądzony. Pierwszy znak jego rychłego końca przyjdzie z samej Europy.Hitler nie zdoła utrzymać w swych rękach 200 milionowej ludności w Europie, która buntuje się przeciwko niemu.

KORESPONDENCJA PAPIEŻA Z ROOSEVELTEM.

Nowy Jork, 19.IX.(R) Prasa amerykańska doniosła, że list Prez.Roosevelta wręczony przez jego osobistego przedstawiciela przy Watykanie M.Taylora Ojcu Św., zawierał m.i.obietnicę, że Stany Zjedn.A.P. użyją swych wpływów, aby przywrócić po wojnie swobodę wyznaniową w Rosji. List Prez.Roosevelta był obszerny i utrzymany w b. serdecznej formie.

Odpowiedź Papieża Piusa XII była podobno jeszcze obszerniejsza i b. serdeczna wobec Prez.Roosevelta i narodu amerykańskiego.

Ag. amerykańska" United Press"ogłosiła natomiast zaprzeczenie ze strony M.Taylora tych doniesień prasowych, które utrzymywały, że Prez.Roosevelt zwrócił się do Papieża, aby uznał wojnę przeciwko narodowym socjalistom, jako wojnę słuszną.Papież miał udzielić jakoby w kurtuazyjny sposób odmownej odpowiedzi, z uwagi na obecną sytuację, w jakiej znajduje się Watykan i powołując się na zasadnicze stanowisko Kościoła w sprawie wojny.

Doniesienia prasy szwajcarskiej zapowiadają, że M.Taylor przed swym wyjazdem do Lizbony uzyska jeszcze jedną audiencję u Papieża w przyszły piątek.

Amb.włoski przy Watykanie Attolico miał powiadomić Ojca Św. o złym wrażeniu, jakie wizyta przedstawiciela Prez.Roosevelta u Papieża wywołała w rządzie włoskim. (?)

E U R O P A S I Ę B U R Z Y (2)

Londyn, 19.IX.(R), (Pol.Radio) Nietylko w Polsce, lecz również i w innych krajach Europy trwa antyniemiecka kampania sabotażowa i akcja terorystyczna.

We Francji na skutek aktów sabotażu w ciągu ostatnich kilku miesięcy zostało uszkodzonych 74 fabryk i 194 pociągów. W poniedziałek, bezpośrednio po rozstrzelaniu przez Niemców 10 dalszych zakładników francuskich, nieznani sprawcy dokonali dwóch zamachów rewolwerowych na podoficerów niemieckich w Paryżu. Jeden z nich zmarł na skutek odniesionych ran.

Po wycofaniu z Francji okupowanej przez Niemców 20 dywizyj, które skierowane zostały na front sow., opór wśród ludności wzrósł. Obecnie pozostało we Francji 20 dywizyj, pełniących służbę jako załogi okupacyjne.

Opór przeciwko współpracy z Niemcami szerzy się również wśród urzędników i wojskowych. Adm.Darlan ma przedstawić marsz.Petainowi listę przeszło 100 osób, które mają być pozbawione stanowisk. Gen.Huntziger ma zażądać przeniesienia w stan spoczynku 40 generałów i setek oficerów.

Syn płk.Heirteaux, b.kombatanta francuskiego i wiceprezesa organizacji stworzonej przez marsz.Petaina, został porwany przez nieznanych sprawców. Panuje przekonanie, że przestępstwa tego dokonano z pobudek politycznych. Świadczy ono o metodach nacisku uprawianych przez samych Niemców lub nielicznych zwolenników współpracy z nimi we Francji.

Jako represję Niemcy zarządzili godzinę policyjną w Paryżu i kilku departamentach, wprowadzając po godz. 21-ej ograniczenia w ruchu ulicznym. Obowiązywać będzie od soboty do wtorku.

Również w Czechosłowacji powtarzają się akty sabotażu. Podczas katastrofy jednego z pociągów, który został wysadzony w powietrze przez czeskich sabotażystów, zginęło 250 żołnierzy niem.

PRZEGLĄD POLITYCZNY TYGODNIA

Zacznijmy od cytaty:"Dzielny opór narodu rosyjskiego wprowadził zamęt do niemieckiego terminarza"-oświad - czył przed kilku dniami prezydent Roosevelt.

Jakie skutki ta pomyłka w terminach pociągnie za sobą dla Hitlera - zbyt wcześnie dziś dociekać. Ale jakie skutki pomyłka ta już spowodowała - widać wyraźnie.

Trzy miesiące w ogniu walki dały Hitlerowi pozycje pod murami Odessy, Kijowa i Leningradu. Jeśli okres ten uważać chciałby ktoś za zamkniętą fazę, to okres bieżący byłby fazą Nr 2, "fazą oblężeń".

Coś o oblężeniach. Otóż niema żadnego wzoru, podług którego moglibyśmy przewidzieć jak długo oblężone miasto jest w stanie bronić się Rozpiętość jest olbrzymia. Madryt bronił się około półtora roku przeciw wojskom gen. Franco, Warszawa 15 dni, Paryż - ani pięciu minut. Jak długo będzie bronił się Leningrad ? Jak długo wytrzyma Odessa ? Kiedy padnie (i czy padnie) Kijów ?

Trudno posługiwać cię analogiami.Ale nie mając lepszej metody spróbujemy.

Warszawa miasto bez naturalnych linii obronnych (w pewnym stopniu były nimi lasy Kampinoskie),o przestarzałych umocnieniach od zachodu (forty, budowane przez Rosjan w końcu 19 w.), pozbawione czołgów i lotnictwa, pozbawione amunicji artyleryjskiej,posiadające dla obrony około 100.000 źle zaprowiantowanych żołnierzy - poddało się po 15 dniach.

Leningrad. Trzy lub czteromilionowe miasto- od południa i wschodu bagna - od zachodu morze, osłaniane flotą i ufortyfikowanym po zęby Kronsztadem. Ponad milionowa armia obrońców, wyposażona nietylko w broń obronną, ale w setki czołgów i liczne eskadry samolotów rosyjskich i brytyjskich. Jedynym minusem może być tylko uciążliwy (lub uniemożliwiony) dowóz żywności.

Wniosek: jeśli Warszawa broniła się pół miesiąca, Leningrad powinien bronić się trzy !

Teoretyczne rozważania zawodziły jednak tylokrotnie, że bez zdziwienia przyjmiemy nawet wiadomość o upadku tego miasta - za tydzień.

Niemcy muszą zdobyć te trzy miasta, bo ziemia pali im się pod stopami. A właściwie nietyle pali się co raczej twardnieje z zimna. Pod Leningradem pada śnieg, pod Smoleńskiem deszcz, pod Kijowem świeci jeszcze ostatnie jesienne słońce. Hitler woli nie narażać swych żołnierzy na próbę przetrwania zimy w okopach. Jeszcze w ostatniej chwili nim błotna kurtyna zapadnie w tym teatrze wojny chce uchwycić punkty oparcia.

Stąd ten zapamiętały szał ofenzywny. Zarówno na północy, jak i na południu.

A oto wyniki, jakie przyniosła ta niemiecka determinacja w ataku.

1) Południe. Wielkie masy niemieckich wojsk zmotoryzowanych po nieustannym nacisku na linię Dniepru,przedarły się w kilku miejscach na drugi (wschodni) brzeg rzeki. Dwie z pośród nacierających kolumn weszły głęboko w teren Zadnieprza, zajmując Czernichów i Krzemieńczuk. Sytuacja oblężonego Kijowa uległa znacznemu pogorszeniu. Równocześnie armie sowieckie broniące linii dolnego Dniepru cofnęły się i obecnie linia obronna rosyjska biegnie wzdłuż górnego biegu rzeki do Kijowa, a następnie skręca na płd.-wschód, do morza Azowskiego.

Odwrotnie wygląda sytuacja na odcinku centralnym. Nazwa Smoleńsk powróciła znów do biuletynów wojennych. Ofenzywa marszałka Timoszenki rozpoczęta przed dwoma tygodniami nabrała rozmachu. Wojska rosyjskie po rozbiciu znacznych sił niemieckich znalazły się ponownie pod Smoleńskiem i posunęły się wzdłuż płaskowyżu Wałdajskiego w kierunku na jez.Ilmen. Sens tej ofenzywy jest jasny. Chodzi o zmuszenie dowództwa niemieckiego do osłabienia sił oblegających Leningrad, przez przerzucenie części wojsk na front centralny.

Dziś jest grubo za wcześnie oceniać wyniki ofenzywy marsz.Timoszenki.Zadanie swe spełni ona wówczas, jeżeli istotnie zmusi Niemców do poniechania natarcia na Leningrad, coby było jednoznaczne z załamaniem się całej niemieckiej ofenzywy na północy.

Narazie o poniechaniu akcji na Leningrad - mowy niema. Pozostające w ścisłym związku ataki lotnictwa,broni pancernej i mas piechoty niemieckiej osiągają coraz większe natężenie, przeistaczają się w jeden nieustanny szturm. Niemcy, za cenę straty tysięcy żołnierzy przerwali zewnętrzny pierścień obronny miasta,ale nie weszli w głąb. Obrońcy wyparli ich napowrót na przedpole (tak głosi przynajmniej komunikat sowiecki).Znajdujące się nad jez.Ilmen znaczne siły sowieckie, wykorzystywane są przez

gen.Timoszenko do akcji odciążającej miasto.

Flota bałtycka Sowietów jest waż - nym czynnikiem w obronie Leningradu. Dowiadujemy się z depesz, że panuje ona na wodach Zatoki Fińskiej i oparta ołonsztad może działać artylerią na całe przedpole Leningradu.

Odcinek na dalekiej Północy zeszedł na dalszy plan. Zapał bojowy Finów ostygł z chwila, gdy Armia Mannerhei ma osiągnęła Wyborg. Z frontu bałtyckiego na zanotowanie zasługuje nieudana próba niemiecka zlikwidowania sił sowieckich na wyspie Ösel, oddzielonej od lądu estońskiego wąską cieśniną. Wyspa Ösel obok wysp Alandzkich i Hangö stanowi system baz floty sowieckiej na Bałtyku. Oczywiście wyspa jest dobrze broniona. Desant został zepchnięty w morze.

W miarę zbliżania się okresu zimowego zaczyna nanowo odżywać się front na Zachodniej Pustyni. Coraz śmielsze są działania patroli brytyjskich z Tobruku, coraz silniejsze wypady niemiecko-włoskich patroli na froncie granicy libijskiej. Potwierdza tę opinię wypad dwóch silnych grup pancernych nieprzyjaciela w głąb pozycji brytyjskich, oraz rosnący bilans walk lotniczych w tym obszarze. Wystarczy podać dla ilustracji, że we wtorek 16 bm. zestrzelono w walce 14 maszyn nieprzyjacielskich, kosztem 7 własnych.

Niczyjej uwagi ujść nie mogła konferencja dla spraw Bliskiego Wschodu, jaka miała miejsce kilka dni temu w Berlinie, oraz inspekcja amerykańskiego szefa lotnictwa gen.Bretta, który przebywa obecnie na Pustyni Zachodniej.

Wiele znaków na ziemi i niebie wskazują, że Śr.Wschód może stać się już wkrótce terenem doniosłych wydarzeń.

Relację z nad Anglii można streścić krótko - nic nowego. Relację z nad Niemiec - więcej bomb. Tak jest.Więcej bomb spada dziś na Hamburg,Berlin, Karlsruhe i.t.d. niż kiedykolwiek dotychczas. Udział kilkuset bombowców w jednej akcji staje się dziś niemal chlebem powszednim. Poza tradycyjnymi nalotami na pancerniki Scharnhorst i Gneisenau w Breście, bombardowanych ze szczególnym upodobaniem przez maszyny brytyjskie przekonały się o sile bomb angielskich również i liczne miasta włoskie.

Od kilku dni nerwowi mieszkańcy Rzymu, cierpią zapewne na bezsenność. Wyczekują chwili, kiedy w odwecie za nalot na Kair, samoloty brytyjskie zbombardują stolicę Włoch.

Trudno. Mussolini bombarduje,Churchill się odwzajemnia, a następstwa ponosi naród włoski, który dał się wciągnąć przez awanturnika do wojny.

Wojna o Atlantyk zaznaczyła się przesunięciem kilkunastu okrętów z powierzchni oceanu na jego dno. Dotyczyło to szeregu statków niemieckich u wybrzeży i - niestety - aż sześciu statków angielskich, zatopionych z dużego konwoju przez łodzie podwodne i samoloty niemieckie.

Fakty te są drobnym fragmentem wobec wprowadzenia w życie interwencji amerykańskiej na wodach Atlantyku. "Żmije Atlantyku " - jak określił niemieckich korsarzy prez. Roosevelt - będą musiały wrócić do swych nor i kryjówek przed miażdżącą przewagą połączonych angielskich i amerykańskich fortec pływających.

Ze spraw polskich podkreślić należy przede wszystkim przemówienie Premiera i Naczelnego Wodza gen.Sikorskiego, wygłoszone przez radio do Polaków w Rosji Sowieckiej.

(Streszczenie tej mowy podaliśmy w naszym serwisie depeszowym w dniu 19 i 20-go b.m.)

W przemówieniu swym Naczelny Wódz m.i. wezwał wszystkich naszych rodaków w Rosji, aby wypełnili swój obowiązek walki aż do ostatecznego zwycięstwa. Zależy ono również od naszej czujności, pracy i poświęcenia. Przez naszą nieustanną walkę i wysiłek, jaki wkładamy do ogólnego wysiłku naszych sojuszników - mamy silną pozycję na gruncie międzynarodowym. Naczelny Wódz stwierdza dalej, iż na świecie wzrasta coraz bardziej zrozumienie dla naszych praw i żądań.

W końcu Naczelny Wódz zapowiedział swój przyjazd do Rosji.

Z kolei - gdy mowa o sprawach polskich - zasługuje na wzmiankę przybycie ambasadora sowieckiego, przy rządzie polskim p. Bogomołowa do Londynu, oraz pobyt króla jugosłowiańskiego Piotra, wraz z gen.Simowiczem wśród wojsk polskich w Anglii.

Na zakończenie niniejszego przeglądu zacytujemy fragment przemówienia gen. Simowicza który stwierdził, że:

" Jugosławia robiła co mogła, aby uratować jak największą ilość Polaków, którzy chcieli się dostać tam, gdzie toczyła się walka o honor i wolność."

Witold Domański.

KRONIKA BRYGADY

20 WRZESIEŃ
Dziś: Eustachego
Jutro: Mateusza, Joanny

Kalendarzyk historyczny:

20 wrzesień 1939

Obrona Warszawy - Silne bombardowanie poczyniło duże zniszczenia w mieście.

Obrona Polesia - bolszewicy osiągają rejony Brześcia i Kowla.

Resztki armii gen.Sosnkowskiego - pozbawione amunicji kapitulują pod Lwowem przed bolszewikami, którzy podeszli od wschodu. Pewna ilość oficerów i żołnierzy przedziera się na Węgry.

21 WRZESIEŃ
Dziś: Mateusza, Joanny
Jutro: Tymoteusza

Kalendarzyk historyczny:
1531 - Zwycięstwo hetmana Tarnowskiego nad Wołochami pod Obertynem.

21 wrzesień 1939

Obrona Warszawy - Oddziały obrony Warszawy wykazują ruchliwość, na odcinku zachodnim umacniają swoje pozycje,- zdobyto w ataku na bagnety wiele broni na Niemcach.

Obrona Polesia - Grupa gen.Kleeberga - kończy przygotowania organizacyjne. W skład grupy wchodzi jako wielka jednostka dywizja "Kobryń".

Oddziały grup gen.Przedżymirskiego osiągają linię Zamość - Tomaszów, mając przed sobą silne zgrupowanie nieprzyjaciela z bronią pancerną.

Do grupy dołącza w rejonie Hrabowca kaw. gen. Andersa.

Gen.Dąb Biernacki postanawia wykonać następnego dnia natarcie na Tomaszów.

Na Wybrzeżu - kapitulują - po zupełnym wyczerpaniu amunicji obrona koszar i portu wojennego na Oksywiu. Hel broni się dalej.

TEMPERATURA

w dniu 19.IX.o g. 7-ej w słońcu 28°C
w cieniu 26°C
o g.12-ej w słońcu 49°C
w cieniu 27°C

POLSKIE RADIO KAIR

Wczoraj nadana została pierwsza dziesięciominutowa audycja na fali krótkiej 47.85. Odtąd audycje nadawane będą na tej fali codziennie od g.18.50 do 19.Audycje rozpoczyna i kończy melodia Hymnu Narodowego.

Do dzisiejszego numeru gazety "Ku Wolnej Polsce" dołączamy dodatek Nr.35 p.n. NASZ TYGODNIK".

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

SYTUACJA NA FRONCIE ROSYJSKIM.

Moskwa,19.IX.(R) Według nadchodzących informacyj z frontu rosyjskiego wojska sow. odpierają skutecznie ataki niem. na północnym i środkowym odcinku, natomiast postępy niemieckie na południu nie zostały powstrzymane.

Pod Murmańskiem Niemcy zdołali poczynić tylko b.nieznaczne postępy. Pod Leningradem natomiast sytuacja wyraźnie obraca się na korzyść Rosjan, którzy zdołali odrzucić Niemców na jednym z odcinków na odległość ok.15 km. Niemcy natomiast twierdzą, że również odnieśli pewne sukcesy pod Leningradem, przy czym jedna z dywizyj miała zdobyć 119 umocnień.

Wszystkie próby dokonania desantów podejmowane przez Niemców na północy zakończyły się niepowodzeniem. Siły sow. zatopiły og. 37 statków o poj. łącznej 40 tys.t.

W okręgu wyżyn Wałdajskich toczą się zacięte walki. Obie strony poniosły znaczne straty. Wojska marsz.Woroszyłowa nadal zagrażają stąd koncentracji niemieckiej pod Leningradem.

Na odcinku środkowym marsz.Timoszenko powstrzymał przeciwnatarcia niemieckich wojsk. Po porażce gen.Guderiana pod Briańskiem Niemcy ściągnęli na ten odcinek nowe posiłki.

Najbardziej zacięte walki toczą się teraz pod Kijowem. Komunikat sow. twierdzi, że walki toczą się tam z wielką zaciekłością już od kilku dni. N-pl rzucił tam świeże posiłki.Niemcy ponieśli wielkie straty w ludziach, materiale wojennym i amunicji. Coraz to nowe siły rzucane są przez n-pla do ataku. Na jednym z odcinków obrony miasta Niemcy zdołali przebić wewnętrzne linie obronne i dotrzeć do przedmieścia Kijowa. Hitler obecnie najwidoczniej chce za wszelką cenę otworzyć sobie drogę przez wschodnią Ukrainę do Zagłębia donieckiego i pól naftowych na Kaukazie. Nie liczy się przy tym ze stratami. Wszystkie szpitale w Bukareszcie są przepełnione rannymi. Radio paryskie podało nawet, że do Paryża przybył transport 12 tys. rannych z frontu wschodniego.

Walki pod Odessą trwają. Czynny udział w nich bierze lotnictwo marynarki sow., które rozbiło doszczętnie podczas jednego z ataków 60 czołgów niem. Pod Odessą 13 dyw.niem. straciła 70%

stanu.

Na dolnym odcinku Dniepru Niemcy prą w kierunku Pierekopu.Manewr ten zagraża odcięciem Krymowi. Nie stanowi to jednak bezpośredniego zagrożenia półwyspu, którego obrona ma mocne oparcie w bazie morskiej w Sewastopolu.

W czasie walk 18 bm. wzdłuż całego frontu lotnictwo sow. współdziałało z wojskami lądowymi. Dnia 16 bm.zniszczono 112 samolotów n-plskich,tracąc 29 aparatów.

Komunikat niem. twierdzi,że koncentryczne operacje ofenzywne armii gen. v.Rundstedta i v.Bocka doprowadziły do nowej wielkiej bitwy,mającej na celu oskrzydlenie nieprzyjaciela. Po bitwie pod Homlem znaczne siły posunęły się wzdłuż biegu rzeki Desny i stoczyły zaciętą bitwę w celu sforsowania rzeki. Stąd atak kontynuowany był w kierunku południowym w celu nawiązania styczności z siłami, które przeprawiły się w trudnych warunkach przez Dniepr z obu stron Krzemieńczuka, wzdłuż frontu długości 120 km.

W nocy 18 bm.bombowce niem. zaatakowały Moskwę, oraz port i miasto w Odessie.

O trudnościach transportowych z jakimi walczą Niemcy na wschodnim froncie i braku sprzętu zmotoryzowanego świadczy fakt zarządzenia we Francji okupowanej rekwizycji licznych pojazdów zmotoryzowanych, nie wyłączając beczkowozów, które mają być używane jako ciężarówki. Wszystkie te samochody wysyłane są na wschód.

Ogłoszony został skład delegacji sowieckiej na konferencję z przedstawicielami W.Brytanii i Stanów Zjedn. w Moskwie. Na czele delegacji stoi kom.lud. spr.zagr. Mołotow. Dalszymi członkami są: marsz.Woroszyłow, kom. handlu zagr.Mikojan, przewodniczący rady inżynierskiej Małyszew, kom.marynarki adm.Kuzniecow, kom.produkcji lotniczej Szakurin i kierownik wydziału artylerii w komisariacie wojny Jakowlew.

Prem.nowozelandzki Frazer po powrocie z Londynu oświadczył,że zdaniem brytyjskich kół miarodajnych nawet gdyby Rosjanie zmuszeni byli do wycofania się z Leningradu,Kijowa i Moskwy, Hitlerowi będzie groziła klęska, dopóki linia frontu w Rosji będzie utrzymana.

NIEMCY I RUMUNI NIE CHCĄ WALCZYĆ.

Londyn,(NEB,R,AFI) Do Budapesztu nadeszła wiadomość - jak podaje NEB -, że Hitler został zmuszony udzielić zezwolenia na wycofanie wojsk węgierskich z frontu rosyjskiego. Sprawa dalszego udziału Węgier w działaniach wojennych ma być na nowo rozpatrzona. Oczekiwany jest kryzys rządowy na Węgrzech. Po ostatnim spotkaniu reg. Hortyego z Hitlerem szef.węg.sztabu głównego podał się do dymisji.

Z Rumunii donoszą, że Rumunia,Słowacja i Chorwacja prowadzą obecnie poufne rozmowy w Bratysławie, w sprawie wspólnego przedstawienia Węgrom pewnych żądań terytorialnych.

Z Bukaresztu donoszą,że dwóch generałów rumuńskich zostało rozstrzelanych za wypowiedzenie się przeciwko dalszemu prowadzeniu wojny. Wielkie rozgoryczenie w rumuńskiej opinii publicznej wywołują wysokie straty rumuńskie na froncie rosyjskim. Wg AFI dotychczasowe straty wynoszą og. ok. 140 tys.zabitych w tym 40 tys. pod Odessą.

Niemcy uważając walki pod Odessą za działania o drugorzędnym znaczeniu odmówili przysłania Rumunom ciężkiej artylerii. Zwiększanie się strat rumuńskich wywołane jest także przez brak dostatecznej ilości **wykwalifikowanej** służby sanitarnej na tyłach.Zdarzają się wypadki, że ranni rumuńscy przewożeni są do Bukaresztu nie otrzymawszy pierwszej pomocy lekarskiej.

Wg doniesienia z Bukaresztu szef rumuńskiego sztabu głównego gen.Joaniciu uległ śmiertelnemu wypadkowi na lotnisku w Tighina w Bessarabii. Gen.Joaniciu po wylądowaniu dostał się pod śmigło, które obcięło mu głowę.

DZIAŁANIA R. A. F-u NA ZACHODZIE.

Londyn, 19.IX.(R) W ciągu czwartku ani jeden samolot n-plski nie pojawił się nad Anglią. Natomiast lotnictwo bryt. dokonało tego dnia szeregu ataków ofenzywnych. Przeprowadzone one zostały nad Kanałem La Manche,wybrzeżami Belgii,Holandii i północną Francją. Niemcy stracili podczas tych działań 17 samol. Do baz nie powróciły 2 bombowce bryt. i 11 pościgowców. Lotnicy z dwóch myśliwców bryt.zdołali uratować życie.

Podczas ataku podjętego przez 4 myśliwce bryt. przeciwko 4 n-plskim poławiaczom min u wybrzeży belgijskich dwa zostały natychmiast zatopione ogniem działek i karabinów maszynowych, na jednym wywołano pożar, a czwarty został poważnie uszkodzony i niezdolny do żeglugi. W nocy ponownie atakowano doki w Hawrze. Ogółem podczas ataków na żeglugę zatopiono ub.doby 5 statków n-plskich, a dwa poważnie uszkodzono. Podczas ataku na inny duży statek transportowy płynący pod eskortą zatopiono dwa okręty do obrony p-lotniczej. W półn.Francji zbombardowano m.i. stację wysokiego napięcia w pobliżu Rouen.